№ 85. Środa 15. Kwietnia 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 21. marca. We włości Kujdańce, obwodzie Tarnopolskim założono szkołę trywialną, do której uposażenia przyczyniły się następujące strony:

1) Gmina Kujdańce przeznaczyła na wieczne czasy roczną składkę w kwocie 100 złr. gotówką i 36 korcy i 4 garncy twardego zboża na utrzymanie nauczyciela, następnie obowiązała się utrzymywać zawsze w dobrym stanie wystawiony już i w potrzebne sprzęty zaopatrzony budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela, załatwiać potrzebną przy szkole posługę, a nakoniec na opał szkolnego lokalu dodawać rocznie 12 kóp i 22 okłotów słomy żytniej.

2) G. k. administrator parafii Kujdanieckiej ks. Jakób Maliszewski przyrzekł przez czas swego urzędowania w tej włości dawać rocznie składkę 3 złr. m. k. i

3) Tamtejszy dzierzawca propinacyi Hersch Grünhold przez czas swej propinacyi w tem miejscu roczną składkę 2 złr. m. k., nakoniec

4) Dzierzawca majętności Kujdaniec pan Smarzewski darował 8 sztuk dębów na budynek szkolny, który wystawiła własnym kosztem tamtejsza gmina.

Okazaną powyższemi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki ludu, podaje się z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 18. marca. We włości Rogi, obwodzie Sanockim, założono szkołę trywialną, na której uposażenie przeznaczył emerytowany łac. proboszcz w Rogach Łukasz Larymowicz kwotę 2000 r. m. k. w obligacyach uwolnienia od ciężarów gruntowych z rocznym procentem 100 r., przeznaczonym na utrzymanie nauczyciela, a oprócz tego na budynek szkolny, którego wystawienie przyjęła na siebie gmina wyznaczył 59r. 23k. m. k.

Następnie zapewniła gmina Rogi roczną składkę w kwocie 80 r. m. k. i przyjęła na siebie obowiązek utrzymywać zawsze w dobrym stanie mający się wybudować budynek szkolny, zaopatrzyć go w potrzebne sprzęty szkolne i z własnych zasiłków załatwiać czyszczenie i posługę szkolną.

Właścicielka majętności Rogi Wanda hrabina Dembińska przeznaczyła dla szkoły roczny datek 10r. m. k., a tamtejszy łaciński proboszcz Antoni Schmutz przyrzekł dawać przez czas urzędowania swego tamże roczną składkę 5 r. m. k.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje się z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Wiedeń, 10. kwietnia. Dnia 11. kwietnia 1857 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 67. Rozporządzenie cesarskie z 23. marca 1857, prawomocne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, z przepisem rozpoczęcia konskrybcyi.

Sprawy krajowe.

(Ochmistrz Dworu Arcyks. Ferdynanda Max. — Nowy przepis względem konskrypcyi. Hr. Ficquelmont.)

Wiedeń, 11. kwietnia. Jego Exc. radca państwa Franciszek hr. Zichy mianowany pierwszym ochmistrzem dworu Jego Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana, odjechał dnia wczorajszego południową koleją żelazną do Wenecyi, zkąd w towarzystwie gubernatora odjedzie do Medyolanu.

Na mocy ces. rozporządzenia z dnia 23. marca r. b. wyszedł nowy przepis względem obliczenia ludności we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem pogranicza wojskowego. Obliczeniem ludności mają się zajmować gminy i władze polityczne, tylko spisanie wojskowych w czynnej służbie należy do władz wojskowych. Konskrypcye mają się odbywać z rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych za zwyczaj co sześć lat począwszy od 31. października i to równocześnie we wszystkich krajach koronnych i ukończone być mają w ciągu miesiąców listopada i grudnia. Pierwsze obliczenie ludności według tego nowego przepisu dokonane będzie jeszcze w roku 1857.

Gazzetta di Venezia zawiera następujące doniesienie o śmierci hrabiego Fiquelmont:

„Dnia 6. b. m. o 10½ godzinie wieczór umarł tu Jego Excelencya jenerał kawaleryi hrabia Fiquelmont. W nim traci armia walecznego żołnierza, literatura głębokiego uczonego i autora; Austrya znakomitego i wielce zasłużonego męża stanu. Żal po stracie jego jest powszechny.“

Ameryka.

(Poselstwo prezydenta Stanów zjednoczonych.)

Dzienniki ogłaszają następujące poselstwo, które nowo obrany Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej p. Buchanan wydał objawszy władzę:

„Współobywatele! Staję dzisiaj przed wami dla złożenia przysięgi, że wiernie wykonywać będę obowiązki prezydenta Stanów Zjednoczonych i że wszelkich dołożę usiłowań, aby utrzymać i bronić konstytucyę kraju. Przyjmując tę wysoką godność, winienem w pokorze wezwać Boga ojców naszych, aby mi udzielił potrzebnej siły i mądrości do wiernego wypełniania wielkiej i trudnej włożonej na mnie powinności, przywrócenia harmonii i przyjaźni pomiędzy rozmaitemi państwami Związku i przekazania przyszłym pokoleniom nienaruszonych wolnych naszych instytucyi.“

„Będąc przekonanym, że wybór mój zawdzięczam miłości, ogrzewającej serca ludu amerykańskiego dla konstytucyi i związku, upraszam go gorąco o potężną jego pomoc w popieraniu środków właściwych do uwiecznienia największych politycznych swobód, jakie kiedykolwiek niebo udzieliło narodowi.“

„Przedsięwziąwszy naprzód nieprzedstawiać się na kandydata do wyborów, nie mogę w postępowaniu mojem rządowem innemi kierować się pobudkami, jak chęcią służenia wiernie memu krajowi i zaskarbienia sobie wdzięcznej pamięci moich współobywateli.“

„Właśnie co ukończyliśmy walki wyborcze w przedmiocie prezydentury, w których namiętności naszych współobywateli do najwyższego stopnia rozbudzone były kwestyami głębokiej i żywotnej wagi; lecz gdy naród objawił swą wolę, burza przeminęła i spokój przywrócony został. Głos większości przemawiający w imieniu konstytucyi odezwał się i każdy się przed nim ukorzył. Ojczyzna nasza jedynie mogła stawić tak wielki i uderzający obraz zdolności człowieka rządzenia samym sobą. Szczęśliwą przeto myślą natchniony był kongres, przyjmując zasadę, że wola większości w kwestyi niewoli w państwach rozstrzygać powinna, kongres nie może ani uświęcać prawami niewoli w państwach, ani jej znosić, lecz winien ludowi zostawić zupełną wolność tworzenia i urządzenia według swego zdania, instytucyi wyłącznych.“

„Jako naturalne następstwo kongres orzekł zatem, że gdy Kansas będzie wcielonem do Związku jako państwo, przyjętem doń będzie z niewolą lub bez niewoli, w miarę tego jak konstytucya tego kraju w tej epoce postanowi. Różnica opinii pozostała co do epoki, w jakiej mieszkańcy jakiego terytoryum sami w kwestyi tej stanowić mogą. Jest to na szczęście rzecz w praktyce małej wagi, jestto nadto kwestya sądowa należąca do najwyższego trybunału Stanów Zjednoczonych, przed który jest wytoczoną i wkrótce jak mniemam rozstrzygniętą zostanie.“

„Wspólnie z współobywatelami moimi uchylę czoło przed wyrokiem, jaki trybunał ten wyda, a jakikolwiek będzie wyrok, poddam się mu, chociaż osobistem jest mojem zdaniem, że według aktu Nebraski-Kansas właściwa wtedy będzie pora, gdy liczba obecnych rezydentów owego terytoryum usprawiedliwi utworzenie konstytucyi w celu przyjęcia swego do związku jako państwo; lecz cokolwiekbądź, nieodzownym i koniecznym jest obowiązkiem rządu zapewnić każdemu mieszkańcowi wolny i niepodległy objaw swego zdania za pomocą wotów.“

„Gdy to dopełnionem zostało, nic niema słuszniejszego jak dozwolić ludowi terytoryum, aby bez wszelkich obcych wpływów, sta-

nowił o przyszłych swych losach z uwzględnieniem jedynie konstytucyi Stanów Zjednoczonych. Z załatwieniem kwestyi terytoryalnej na zasadzie wszechwładztwa ludu, zasadzie tak dawnej jak sama wolność rządu, wszelka kwestya praktyczna zostaje rozstrzygnięta i żadna nie pozostaje do rozwiązania, gdyż wszyscy zgadzają się w tym punkcie, że pod konstytucyą niewola jest poza obrębem siły ludzkiej, zależąc jedynie od państw, w których istnieje.“

„Nie możemyż więc tuszyć sobie, że ruch, który długo z tego względu panował, zbliża się do kresu, i że stronnictwa jeograficzne, które ruch ten wywołał, a które tyle się lękały ojca ojczyzny, wkrótce podadzą sobie ręce. Będzie to szczęściem dla kraju, gdy duch publiczny od tej kwestyi przerzuci się do innych naglejszych i praktyczniejszych. Ruch ten trwający prawie bez przerwy od lat dwudziestu nie mógł nic dobrego przynieść, był on owszem źródłem największych nieszczęść dla pana, dla niewolnika i dla ojczyzny. Rozprzągł on rozmaite państwa i rozdrażnił jedne przeciw drugim, a nawet zachwiał byt związku. Niebezpieczeństwo jednakże nie minęło jeszcze.“

„Przy naszym atoli systemie jest pewne lekarstwo na czysto polityczne choroby, a lekarstwem tem jest zdrowy rozsądek i głębokie przekonanie ludu. Czas jest wielkim mistrzem. Względy polityczne, które przed kilku laty rozbudzały i jątrzyły ducha publicznego, są dzisiaj prawie zapomniane; lecz kwestya niewoli daleko większą ma wagę niż każda inna kwestya czysto-polityczna, gdyż gdyby ruch trwał dalej, mógłby ewentualnie narazić osobiste bezpieczeństwo wielkiej liczby naszych współobywateli w krajach, w których istnieje niewola. W razie takim żaden, choćby najdoskonalszy i największe dobrodziejstwa przynoszący kształt rządu nie mógłby wynagrodzić straty pokoju i bezpieczeństwa progów domowych.

„Niechaj więc każdy obywatel kochający swój kraj najskuteczniejszych dołoży usiłowań, aby ruch ten utłumić, który odkąd prawodawstwo świeżo przez kongres przyjętem zostało, nie ma właściwego celu. Jest to nieszczęściem naszej epoki, iż na związek zapatrujemy się z wyłącznego stanowiska interesów materyalnych. Poczyniono obliczenia, uskuteczniono oszacowanie korzyści pieniężnych i miejscowych, jakieby dla tego lub owego państwa lub miejscowości wyniknąć mogły z rozwiązania konfederacyi, zestawiając je ze szkodami, jakieby z tego powodu ten lub ów kraj mógł ponieść. Lecz zapatrując się nawet z tego ciasnego i nędznego stanowiska, trudno nie dojrzeć błędu tych obliczeń. Jedna uwaga wystarczy, aby go wykryć niezbicie. W wielkim i obszernym kraju naszym takiej używamy swobody handlowej, jakiej nie ma w całym świecie. Handel ten tworzą koleje żelazne i kanały, rzeki i odnogi morskie, łączące północ z południem, wschód z zachodem konfederacyi.“

„Niszcząc ten handel, tamując postęp jego granicami jeograficznemi państw zawistnych i nieprzychylnych sobie, zachwiejecie dobry byt ogólny, przetniecie stopniowy rozwój kraju, i pchniecie w gruzy wszystkie części związku. Lecz uwagi te jakkolwiek ważne same przez się, nie są jeszcze niczem w porównaniu nieszczęść jakieby wynikły z rozdziału konfederacyi tak na północy jak na południu, tak na wschodzie jak na zachodzie. Niechcę wyliczać tych nieszczęść mając nadzieję, że Opatrzność boska, która ojców naszych taką natchnęła mądrością w zaprowadzeniu formy rządu i najdoskonalszej jedności, jaką kiedykolwiek utworzyli ludzie, niedozwoli, aby taż przepadła, zanim przykładem swoim stanie się dźwignią pokojową do rozpowszechnienia w świecie wolności religijnej i obywatelskiej.“

„Innym ważnym obowiązkiem rządu jest uczynić związek wolnym od wszelkich zaskarżeń lub podejrzeń przekupstwa. Cnota publiczna jest żywotnym duchem rzeczypospolitych, a dzieje dowodzą, że ilekroć cnota owa straci siłę lub ustąpi miejsca miłości złota, wielkość ich upada, chociażby kształt ich rządu trwał jeszcze przez jakiś czas.“

„Stan finansowy państwa nie ma równego sobie w historyi. Żaden naród nie troszczył się nigdy zbyteczną przewyżką przychodów. Stan atoli obecny skarbu wymaga prawie koniecznie niepraktykowanego dotąd prawodawstwa. Wynikiem bowiem tego stanu rzeczy są szalone idee i wydatki, jest pojawienie się rasy spekulantów silących się nad sposobami zagarnięcia kapitału publicznego. Sama administracya słusznie czy niesłusznie ulega podejrzeniu, jeżeli nie wprost, to przynajmniej w osobach swoich ajentów urzędowych; co charakterowi rządu przynosi uszczerbek w szacunku ludu. Jest to wielkie złe. Sposobem przyjętym przez zwyczaje narodowe, aby temu nadużyciu zapobiedz, jest poświęcanie nadwyżki skarbu na wielkie cele publicznego użytku, a postępowanie to znajduje naturalne swe usprawiedliwienie w konstytucyi.“

„Pomiędzy przedmiotami, jakie nam się z tego względu nasuwają, zajmuje miejsce umorzenie długu publicznego; słuszne powiększenie marynarki, dziś nie zastosowanej do opieki, jakiej od nas wymaga nasz handel morski na większą skalę prowadzony niż gdziekolwiek indziej; i obrona naszych nader obszernych wybrzeży.“

„Należy przyjąć za niezachwianą zasadę, że pod kształtem podatków tyle tylko żądać można od ludu, co jest niezbędnem do mądrej, oszczędnej i skutecznej administracyi rządu. Aby dójść do tego celu, trzeba było uciec się do modyfikacyi taryfy, co nastąpiło w sposób jak najmniej szkodliwy dla naszych rękodzieł narodowych, a szczególnie tych, których wyroby potrzebne są do obrony kraju. Wszelki wyjątek odnoszący się do gałęzi osobnych w celu faworyzowania korporacyi, spekulantów lub interesów właściwych, byłby niesprawiedliwością dla reszty, lub niezgadzałby się z duchem słuszności i równości, który powinien być prawidłem taryfy przychodu publicznego.“

„Trwonienie grosza publicznego pod względem wynikającego z tego źródła przekupstwa, podrzędną jednakże ma wagę w obec trwonienia ziemi państwa. Żaden naród nieotrzymał nigdy bogatszej i szlachetniejszej od nas spuścizny pod względem terytoryalnym. Rozrządzając tym ważnym nabytkiem, możemy niekiedy za mądrą uważać politykę oddawanie jednej części terytoryum w celu polepszenia innej; niepowinniśmy jednakże zapominać nigdy, że cięży na nas główny obowiązek zachowania tej ziemi o ile to być może. dla emigracyi za cenę umiarkowaną. Nie tylko bowiem czynnie w ten sposób pracować będziemy dla szczęścia państw nowych, przywołując do siebie przedsiębiercze i niepodległe pokolenie uczciwych i przemyślnych obywateli, lecz zapewniemy oraz obszerniejszą ojczyznę naszym wnukom i prawnukom, jako też i wygnańcom obcych lądów, którzy w tym kraju szukać mogą polepszenia losu i używać darów wolności religijnej i obywatelskiej.“

„Emigranci tacy przyczynili się wiele do powiększenia i szczęścia kraju, okazali się oni wiernymi niemniej w czasie pokoju jak w ciągu wojny. Otrzymawszy obywatelstwo w oczach konstytucyi i praw, słusznie stawieni być powinni na stopie zupełnej równości z obywatelami krajowymi i za takich zawsze z chęcią uznawani będą.“

„Konstytucya federalna jest koncesyą właściwych władz, uczynioną przez stany kongresowi, a pytanie, czy koncesya ta ma być zastosowaną w znaczeniu obszerniejszem czy tylko dosłownem, dzieliła mniej lub więcej stronnictwa od początku owej konstytucyi. Nie wchodząc w rozbiór pytania, pragnę oświadczyć przy rozpoczęciu mych rządów, iż przekonałem się z doświadczenia i kilkoletnich obserwacyj, że ścisła definicya władzy rządu nietylko jest teoryą konstytucyi jedynie prawdziwą, lecz oraz jedynie pewną. Ilekroć dawniej kongres wykonywać miał władzę wątpliwą, nigdy nieobeszło się bez wywołania zgubnych i nieszczęśliwych skutków. Gdyby potemu była sposobność w tej chwili, możnaby wiele przytoczyć przykładów.“

„Niepotrzebnem jest również dla służby publicznej łamać ducha treści konstytucyi, gdyż wszelkie wielkie i użyteczne władze niezbędne do dobrej administracyi, tak w czasie pokoju jak wśród wojny, zakreślone zostały częścią w wyrazach dobitnych, częścią bardzo domyślnie. Chociaż silnie o tych prawdach jestem przekonany, uważam jednak za rzecz pewną, że kongres może w czasie wojny użyć kapitałów na budowę dróg wojskowych, gdy drogi te koniecznie są potrzebne do obrony kraju lub terytoryum związku przeciwko obcemu najściu.“

„Według brzmienia konstytucyi kongres ma władzę wypowiadania wojny, tworzenia i utrzymywania armii i marynarki i zwoływania milicyi dla odparcia najścia. Mając tym sposobem w rękach swych obszerne środki do prowadzenia wojny, kongres ma odpowiedni obowiązek zasłaniania każdego kraju związku przeciwko najściu. Jakżeby można inaczej zapewniać tę opiekę Kalifornii i posiadłościom na wybrzeżach Oceanu spokojnego, jeżeli nie pod warunkiem budowania dróg, któremiby spiesznie ludzi i amunicyę przesyłać można było na miejscu, gdzie ta pomoc jest zażądaną. W razie wojny z mocarstwem silniejsze mającem wojsko niż nasze, nie moglibyśmy w przeciwnym przypadku dostać się do wybrzeży Oceanu Spokojnego, gdyż mocarstwo to nieomieszkałoby przeciąć nam drogę przez międzymorze Ameryki środkowej.“

„Pojąć nie można, że konstytucya, która wyraźnie poruczyła kongresowi obronę wszystkich krajów, wzbraniała mu jednakże pozornem tłumaczeniem użycia jedynego środka, jaki pozostaje do obrony jednego z tych krajów. Wiadomo również zresztą, że rząd od początku istnienia swego miał ciągły zwyczaj budować drogi wojskowe. Rozsądek sam możeby wymagał, aby zbadać, czy przywiązanie do Związku, jakie widzimy w ziomkach naszych na wybrzeżach Oceanu spokojnego, nie straciłoby na sile przez naszą odmowę lub opieszałość zaopatrzenia ich w tak odległem od nas i osamotnionem stanowisku, w jedyną drogę, którąby otrzymywać mogli z tej strony gór skalistych, w przyzwoitym czasie posiłki od stanów, w celu zasłonienia ich przed najściem.“

„Wstrzymuję się w tej chwili od wyrażenia zdania mego co do sposobu, w jaki rząd najrozsądniej i najoszczędniej popierać może spełnienie tego wielkiego i niezbędnego obowiazku. Mniemam, że te znakomite dzisiaj zastraszające trudności znikną w wielkiej części, gdy zaprowadzoną zostanie odpowiednio potrzebie najkrótsza i najpewniejsza droga.“

„Może przyda się przy tej sposobności kilka uwag, jakie uczynię nad prawami i obowiązkami naszemi, jako członków wielkiej rodziny narodów. W stosunkach naszych z narodami, doświadczenie nauczyło nas szanować niektóre wielkie zasady, od których nigdy odstępować nie możemy. Winniśmy pielęgnować pokój, handel i przyjaźń z wszystkiemi narodami, i to nie dlatego, iż ten jest najlepszy sposób pracowania dla własnych interesów materyalnych, lecz ponieważ na tej drodze objawiać możemy miłość chrześciańską względem naszych bliźnich, na jakimkolwiek punkcie kuli ziemskiej przypadek ich umieścił. Dyplomacya winna być lojalną i szczerą, i starać się, aby ani osiągnąć więcej, ani przyjmować mniej nad to, co nam się należy.“

„Powinniśmy uważać niepodległość wszystkich narodów za nietykalną i nigdy nie mięszać się w wewnętrzne sprawy żadnego

z nich, chyba że wielkie prawo osobistego ocalenia, koniecznie przeciwnego postępowania wymaga Maksymą polityki naszej od czasów Washingtona było zawsze, unikać niepewnych przymierzy i nikt zapewnie maksymie tej nieroztropności nie zarzuci. Słowem, powinniśmy w duchu miłości oddawać sprawiedliwość wszystkim narodom i żądać nawzajem, aby nam ją oddawano. Kiedy inne narody rozszerzyły dziedziny swe potęgą oręża, my znajdujemy w tem chwałę, żeśmy żadnego terytoryum nie nabyli inaczej, jak na drodze prawej, lub przez kupno, lub jak się to stało z Texas przez dobrowolne postanowienie dzielnego, zacnego i niepodległego ludu, który pragnął losy swoje połączyć z naszymi. Nabytki nasze w Mexyku samym nie czynią wyjątku, gdyż niechcąc korzystać z wypadków wojny, przeciw rzeczypospolitej pobratymczej, zakupiliśmy te posiadłości na mocy traktatu pokoju za sumę, która w owej epoce uważaną była za słuszne wynagrodzenie."

„Przeszłość nasza wzbrania nam nabywać na przyszłość jakiegobądź terytoryum, jeżeliby nabytek ów nie był uświęcony prawami słuszności i honoru. Żaden naród nie będzie miał prawa pośrednictwa lub zażalenia się, jeżeli w toku następstw i nadal działać będziemy według tejże samej zasady w rozszerzeniu posiadłości naszych."

„We wszystkich naszych terytoryach nabytych naród zostający pod opieką chorągwi amerykańskiej, używał dotąd swobód religijnych i obywatelskich, oraz praw słusznych zarówno z innemi, i był zaspokojony, swobodny i szczęśliwy. Handel terytoryów owych z resztą świata wzmógł się i wszystkie narody handlowe miały sposobność cząstkę swą dorzucić do rozwinięcia ich dobrego bytu. Teraz przystępuję do złożenia przepisanej konstytucyą przysięgi, wzywając pokornie Opatrzności boskiej, aby zlewała dobrodziejstwa swe na ten wielki naród."

Anglia.

(Zaszczyty ambasadorowi angielskiemu w Paryżu. — Traktat z Francyą co do handlu na wybrzeżach afrykańskich.)

Londyn, 8. kwietnia. Według doniesień urzędowej *London Gazette* nadała Jej Mość Królowa szanownemu Henry Richard Charles baronowi Cowley, posłowi angielskiemu przy dworze cesarskim w Paryżu godność „Viscount'a" i „Earla" królestw połączonych z tytułem Viscount'a Daujan w powiecie Meath i Earla Cowley. Dziennik wspomniony ogłasza też traktat zawarty między Anglią i Francyą w sprawie Portendic i Albredy na zachodnio-afrykańskiem wybrzeżu, podpisany 7 marca przez Lorda Clarendona, Lebouchere i p. Persigny, a dnia 25. marca ratyfikowany w Londynie. Traktatem tym zrzeka się Anglia przysłużającego jej potąd na mocy umowy prawa prowadzenia handlu na przestrzeni między ujściem rzeki San Juan a zatoką i portem Portendic. Natomiast ustępuje Francya Anglii faktoryę Albreda na północnem wybrzeżu rzeki Gambii wraz z przynależnemi posiadłościami i wszystkiemi prawami. Anglia przyzwala zresztą i na to, by poddanym francuskim wolny był przystęp do rzeki Gambii w sprawach handlowych. Mogą osiedlać się w Bathurst, a prócz tego na takich tylko handlowych stacyach angielskich, które im osobnem i wyraźnem pozwoleniem rządu angielskiego będą wskazane. Ostatnie postanowienie nie odnosi się bynajmniej do Albredy, zwłaszcza, że osiedli tam Francuzi mogą i nadal pozostać.

Feruk Chan oddał wczoraj wizytę księciu Albertowi w pałacu buckinghamskim.

Francya.

(Jenerał Tottleben. — Kanały podziemne. — Obóz pod Luneville. — Marszałek Serrano odjeżdża do Madrytu. — Feruk Chan wrócił. — Wiadomości bieżące. — Bunty wychodźców chińskich. — Przyczyna aresztacyi w Paryżu.)

Paryż, 8. kwietnia. *Monitor* donosi, że hrabia Kiselew przedstawił wczoraj Cesarzowi jenerał-adjutanta Tottleben. — Dzisiejszy *Monitor* zawiera też memoryał prefekta Sekwany, przedłożony radzie municypalnej względem wybudowania nowego kanału odchodowego. Z memoryału tego okazuje się, że ta nowa i olbrzymia budowa podziemna tak ważna dla Paryża zaczynać się będzie w tym punkcie, gdzie się stykają ulice „Rumsort" i „Pepeniére", a wpadać do Sekwany u kończyny ulicy „Cavé". Według uchwały rady komunalnej potwierdzonej już od rządu wynosić mają koszta budowy 3,480.000 franków, z czego $2^1/_2$ mil. przypada na kanał główny, a 980.000 na kanał poboczny. Budowa trwać ma lat trzy.

Cesarz kazał założyć pod Luneville obóz dla kawaleryi. — Jenerała Tottleben przyjmują tu z odszczególnieniem; wszyscy bawiący w Paryżu oficerowie oddają mu wizyty. Dziś był w odwiedzinach u ministra wojny i marszałków z wojny krymskiej. — Marszałek Serrano odjeżdża około połowy miesiąca do Hiszpanii, i nie wraca już więcej do Paryża. — Uzbrojenia do wojny z Chinami nieustają. — Dziś nie było żadnej konferencyi.

Poseł perski, Feruk Chan wrócił już z Londynu do Paryża. — Wstępu do sal ratuszowych wzbroniono teraz publiczności dla przygotowań do przyjęcia W. księcia Konstantego. — Jak słychać przytrzymano dziś kilku politycznych winowajców. — Komisya mianowana do rozpoznania kwestyi względem przeniesienia kolonii deportacyjnej z Kajeny do Nowej Kaledonii, już się ukonstytuowała i rozpoczęła prace swoje pod prezydencyą wiceadmirała Cecille. — Według doniesień z **Kadyxu** z 3. kwietnia zbuntowali się wychodcy chińscy na hiszpańskim okręcie transportowym „Amelia Felipa" i wymordowali Europejczyków. W ciągu ostatnich dziesięciu miesiącach dopuścili się Chińczycy zbrodni tej już na sześciu okrętach europejskich.

Przyczyna ostatnich aresztacyi w **Paryżu** ma być podług *Aug. gazety powszechnej* następująca: „Ledru-Rollin wydał z Anglii manifest, nazywając w nim przeniewiercami wszystkich republikanów francuskich, którzyby wstrzymaniem się od głosowania przy najbliższych wyborach do ciała prawodawczego chcieli popierać i powiększać zwycięstwo cesarskiego rządu. Manifest ten rozszerzony w licznych egzemplarzach pomiędzy klasami robotniczemi, osobliwie w dzielnicach du Temple, St. Antoine i St. Marceau, sprawił taki skutek, że utworzyło się kilka komitetów wyborczych, których zamiarem było zespolić wszelkie odcienia nieprzyjaciół rządu i głosami swemi popierać kandydatów zaproponowanych przez komitety wyborcze. Dla tem pewniejszego zaś osiągnienia tego zamiaru zaczęli zwolennicy Ledru-Rollina agitować gorliwie pomiędzy młodzieżą szkolną. Podług dzisiejszej ustawy wyborczej ma każdy Francuz po skończonym 21 roku prawo głosowania i może wykonywać to prawo w okręgu wyborczym, gdzie zamieszkuje od sześciu miesięcy; tym sposobem więc można złudnemi obietnicami uzyskać łatwo między słuchaczami prawa, medycyny i w Sorbonnie tysiące głosów na korzyść kandydatów republikańskich. W tym zamiarze też przyjęto do rozmaitych komitetów wyborczych kilku podrzędnych członków uniwersytetu i redaktorów dziennika *Revue de Paris*, którzy zjednali sobie popularność w Quartier latin. Rząd przypatrywał się z początku spokojnie tym zabiegom, ale gdy się przekonał, że komitety wyborcze rozszerzają coraz bardziej swą agitacyę między klasami robotniczemi i starają się przeszkodzić wyborowi kandydatów rządowych, postanowił przyaresztować głównych agitatorów. Centralny komitet wyborczy zbierał się prawie codziennie w ósmej dzielnicy miasta, i gdy policya przed ośmiu dniami otoczyła lokal posiedzeń jego swymi ajentami, uwięziono od razu 64 osób. To stało się 31. marca. We trzy dni potem dowiedziała się policya, że tego samego wieczora ma się zebrać inny klub w jedynastej dzielnicy miasta. Użyła więc stosownych środków i znowu uwięziono 42 agitatorów. Ogólna liczba uwięzionych wynosi przeto 106 osób, które nie za udział w jakimkolwiek spisku przeciw bezpieczeństwu państwa, lecz tylko za nieprawne zgromadzenie się mają być pociągnięte do odpowiedzialności. Te wyjaśnienia umniejszają znacznie polityczną doniosłość tych aresztacyi."

Włochy.

(Traktat handlowy Toskanii z Neapolem.)

Monitore Toscano z dnia 6go kwietnia ogłasza deklaracyę, mocą której traktat handlu i żeglugi istniejący między Toskanią a Neapolem przedłużony został do końca roku bieżącego.

Niemce.

(Francya w sprawie duńskiej z Niemcami.)

Dresdner Journal zawiera następującą korespondencyę z Paryża o zachowaniu się gabinetu francuskiego w sporze niemiecko-duńskim:

„Dziennik *Patrie* oświadczył niedawno, że kwestyę tę uważają w Paryżu za sprawę czysto niemiecką. W odpowiedzi na to oświadczenie ogłosił dziennik *Pays* artykuł bardzo sprzyjający Danii, zkąd powstały domysły, że i gabinet paryski podobne ma zdanie. Takie przypuszczenie jednak zupełnie jest mylne. Francya bowiem nieprzestała w sprawie holsztyńsko-lauenburgskiej uznawać kompetencyi związku niemieckiego i nietylko zachowywała bierną życzliwość w obec państw niemieckich, ale w ogóle zajęła stanowisko sprzyjące wyraźnie decyzyi tego sporu w duchu niemieckim. Wiadomo bowiem z bardzo dobrego źródła, że gabinet francuski wyraźnie popierał najnowsze kroki mocarstw niemieckich w Kopenhadze, i śród tych stosunków tem większa jest nadzieja, że te kroki w Kopenhadze niepozostaną bez skutku, zwłaszcza że i Rosya oświadczyła się za mocarstwami niemieckiemi i w tym duchu przesłała instrukcye swemu ambasadorowi w Danii. Czyli zaś gabinet angielski przyłączy się do zdania Francyi i Rosyi w tej sprawie, to rzecz jeszcze wątpliwa."

Grecya.

(Scycya między ministeryum a senatem)

Z **Aten** sięgają wiadomości po dzień 4. b. m. Scysya między ministeryum a senatem niezagodzona jeszcze. Także studenci dopuścili się demonstracyi przeciw ministrowi Rangabé, i obowiązują się ponowienia podobnych excesów w rocznicę ogłoszenia niepodległości greckiej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 10. kwietnia. *Monitor* dzisiejszy ogłasza miesięczny wykaz banku francuskiego. Zapas gotówki powiększył się o 12,750.000 fr., portefeuille wexlów o 20,500.000, zaliczki lombardów o 4,250.000, znajdujące się w obiegu banknoty o 14.000.000 a bieżący rachunek z prywatnymi o 10,750.000 franków. W ogóle więc niezaszło zmniejszenie w żadnym punkcie, prócz w bieżącym rachunku skarbu państwa, który wynosi teraz przeszło $34^1/_2$ milionów. — Dalej zawiera dziennik urzędowy dekret, którym pan Emile Pereire mianowany został oficerem legii honorowej.

Z Madrytu donoszą, że księżna Montpensier zasłabła.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 1. kwietnia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 110 sztuk wołów. Sprzedali pojedynczo: Schaja Bachner z Brzeżan 8 wołów; Hersch Felder z Rożniatowa 40; Józef Körbel z Tustania 20; Markus Herrmann z Ustrzyk 7; Dawid Pflanzer i Kiwa Westreich z Jaćmirza 4; Tomasz Szelina z Nudocza 5; Berek Krumpholz i Jakób Goldmann z Krościenka 3; Kiwa Westreich także z Krościenka 11 sztuk wołów.

Najwyższa cena za parę wołów ważących 820 funt. mięsa i 100 ft. łoju, wynosiła 510r. w. w.; najniższa cena za parę ważącą 600 ft. mięsa i 40 ft. łoju, 275r. w. w.; przeciętna cena za parę ważącą 675 ft. mięsa i 75 ft. łoju wynosiła 370r 40k. w. w. Jaką liczbę wołów przypędzą na przyszły tydzień, niewiadomo.

Kurs lwowski.

Dnia 14. kwietnia.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	" "	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	17	8	20
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	37
Talar pruski	" "	1	31 1/2	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	35	83	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	49	79	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	—	84	35

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 11. kwietnia.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 83 5/8 3/4	83 11/16
detto pożyczki narod.	5%	" 85 1/16 3/16 1/4	85 3/16
detto detto	4 1/2%	" 73 73 1/4	73 1/8
Wylosowane oblig. Obl. Izby nadwornej		" 5% —	—
z przymusowej pożyczki w Krainie i		" 4 1/2% —	—
eraryalne obligacye z Tyrolu, Vorarlbergu i Salzburga.		" 4% 63 1/4	63 1/4
		" 3 1/2%	
detto detto	4%	" —	—
detto detto detto	3%	" —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		" —	—
detto detto z r. 1839		" 139	139
detto detto z r. 1854		" 109 5/8	109 5/8
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie	5%	78 3/4 79 79 1/4	79 1/2
detto krajów koron.	5%	86 1/4	86 1/4
Akcye bankowe		1010 1013	1011 1/2
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr.		—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		622 1/2 626 7/8	625
Akcye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wpłacone)		267 1/2 268 1/2	268
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków		—	—
detto na 130 złr. czyli 325 frank.		301 3/4 302 3/4	302 1/4
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		2267 1/2 2269 3/8	2268 3/4
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr.		202 3/4 203	202 3/4
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.		217 217 1/2	217 1/4
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.		205 1/4	205 1/4

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 7. kwietnia.	za sto	w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	105 3/8 1/8	105 1/4	uso.
			3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	—	2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	104 1/2 1/8 1/4 l.	104 1/4	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.		—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	77 1/8	77 1/8	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-12 1/2 12 12 l.	10—12	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104 1/2 1/4 1/4 1/4 l.	104 1/4	2 m
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	—	—	2 m.
	122 1/4 121 7/8	122 1/8	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	267	267 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	467 1/2	467 1/2	T. S.
Cesarskie dukaty	7 3/4	7 3/4	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 83 1/2; 4 1/2 —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 337; z r. 1839 139. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1013. Akcye kolei półn. 2250. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 587. Lloyd 422 1/2. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 627 1/2 złr.

Amsterdam l. 2 m. 87. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104 1/8 2 m. Hamburg 76 3/4 2 m. Liwurna 106 l. 2 m. Londyn 10 — 10 1/2. 2 m. Medyolan 104. Marsylia —. Paryż 122. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 3/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79 3/4. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109 5/8. Pożyczka narodowa 85 1/8. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 267 1/2. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 203.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. kwietnia.

PP. Gröbbe, c. k. major, z Jaworowa. — Łączyński Józef, z Batiatycz. — Szembek Adam, z Tarnopola. — Szaszkiewicz Grzegorz, c. k. radca ministeryalny, z Wiédnia.

Dnia 14. kwietnia.

Hr. Cavriani Franciszek, c. k. szambelan i kapitan, z Jasła. — P. Gromann Edward, c. k. major, z Jas.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. kwietnia.

PP. Winkler, c. k. podpułkownik, do Gródka. — Waśkiewicz Teodor, do Bilki.

Dnia 14. kwietnia.

Hr. Tarnowski Maryan, do Dembicy. — PP. Angyal, c. k. rotmistrz, do Gródka. — Jabłonowski Antoni, do Rawy. — Szabo Hugo, do Czerniowiec. — Szaszkiewicz Grz., c. k. radca minist., do Stanisławowa. — Smarzewski Soter, do Kornego. — Szembek Adam, do Krakowa. — Schubert Juliusz, c. k. kapitan, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. i 12. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	323.90	+ 8.0°	84.1	południowy	mi.	pochmurno
2. god. popoł.	323.51	+ 15.5°	52.9	"	"	"
10. god. wiecz.	323.46	+ 10.0°	79.3	"	"	"
W nocy dészcz 0.'''26.						
	'''					
6. god. zrana	323.15	+ 8.6°	90.8	południowy	sł.	dészcz
2. god. popoł.	323.09	+ 15.2°	53.6	"	"	pochmurno
10 god. wiecz.	322.72	+ 9.5°	85.3	"	"	jasno
Ilość dészczu 3.'''17.						

TEATR.

Dziś: Dramat polski: **„Ona jest obłąkana."**

KRONIKA.

Najstarszy uczeń gymnazyalny w Morawii i na Szląsku — a zapewne także w całej Austryi — znajduje się obecnie w Opawie. Jestto mularz z profesyi, w wieku 32 lat. Nieprzezwyciężony pociąg do stanu duchownego skłonił go, opuścić swój kraj rodzinny, Styryę, i rozpocząć nauki w gymnazyum opawskiem. Przedsięwzięcie jego zjednało mu powszechną sympatyę i znalazło licznych protektorów.

(Przymusowa asekuracya od kradzieży). Miasteczko Sztanisits w Węgrzech urządziło u siebie temi czasy na wniosek przełożonego powiatu, pana Aranyosi, rodzaj przymusowego zabezpieczenia od kradzieży. Tajne towarzystwo, a na jego czele tamtejszy sędzia cygański, o którym wieść niesie, że na 10 mil w około zna wszystkie tajemnice złodziejstwa, podjęli się za złożeniem kwoty pieniężnej i daniny w owocach, w ogólnej wartości do 2000 zr. m. k., ręczyć za bezpieczeństwo własności mieszkańców tego miasteczka tak na polu jak i w domu, i wynagradzać każdą szkodę, udowodnioną przysięgą lub zeznaniem świadków. Umówiona nagroda, która wypływa sama przez się z zupełnego zniesienia wszelkich strażników polowych i wiejskich, ma aż do końca roku kontraktowego pozostawać w depozycie u gminy; oprócz tego ręczy towarzystwo wartością 6 domów z gruntami za dopełnienie przyjętych zobowiązań.

— Z wieży astronomicznej w Astrachanie widziano 9. z. m. szczególne zjawisko na niebie. Dnia tego, w kwadrans może po zachodzie słońca, pokazała się na południowo-zachodnim widokręgu wielka gwiazda a pod nią w prostopadłym kierunku druga prawie takiej samej wielkości. Za ukazaniem się innych gwiazd dostrzeżono, że obie te gwiazdy znajdowały się między konstelacyą Oryona i gwiazdą polarną. Światło tych obudwu ciał niebieskich, osobliwie pierwszego, było nadzwyczaj jasne i białe, i dlatego widziano obie gwiazdy dokładnie gołem okiem. Śledzone teleskopem przedstawiały się w formie kręgla, jedna z jaskrawym, różnobarwnym blaskiem, druga z spokojniejszem światłem. Pogodne niebo dozwalało śledzić to nieznane zjawisko od 15go do 24go z. m., i ze wszystkiego wnoszono, że to musi być zapowiedziany na ten rok kometa.

Rozmaitości nr. 15.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

I. **Posłuszeństwo.** Opowiadanie przez Józefa Korzeniowskiego.
II. **Ptak w usługach człowieka.**
III. Babilońska wieża.
IV. Handel śniegiem.
V. Rajskie łoże.
VI. Dziwaczka.

Główny Rekaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*